

Pan Burmistrz

Namysłów, 11.03.2020 r.

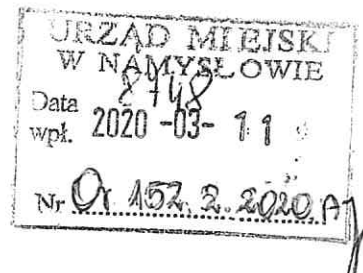
Bartłomiej Stawiarski

Urząd Miejski

46-100 Namysłów

ul. Stanisława Dubois 3

Krusz
Przygotować
odpowiedzi
Stawiarski
Namysłów
11.03.2020
12.03.2020
data
podpis



Szanowny Panie Burmistrzu,

My, niżej podpisani, rodzice, dziadkowie, rodzin dzieci trenujących w Akademii Piłkarskiej Namysłów oraz sympatycy AP Namysłów, pragniemy podziękować za przyznaną nam dotację w kwocie 3000 tysięcy złotych. Za ubiegłoroczną dotację w tej samej kwocie udało się:

- wziąć udział w Klubowych Mistrzostwach Polski na Stadionie Śląskim i wywalczyć, między innymi, klubowe wicemistrzostwo Polski w roczniku 2011;
- zorganizować cykl turniejów w ramach Klubowych Mistrzostw Opolszczyzny, w których udział wzięły najważniejsze zespoły z województwa opolskiego;
- zorganizować turniej międzynarodowy International Namyslow Trophy w Brzegu, w którym udział wzięły takie zespoły jak Śląsk Wrocław, Pogoń Szczecin, Cracovia Kraków czy Zagłębie Sosnowiec, zgodnie twierdząc, że był to jeden z najlepszych turniejów, w jakich brali udział;
- zorganizować i wziąć udział w kilkudziesięciu turniejach, w tym w turnieju Mozart Trophy w Salzburgu, gdzie zajęliśmy miejsca na podium;
- zorganizować spotkania z osobowościami sportu – Andrzejem Strejlauem, Maciejem Janowskim i Bartłomiejem Bonkiem;
- zorganizować letnie i zimowe warsztaty piłkarskie z imprezami towarzyszącymi;
- zorganizować imprezy okolicznościowe dla dzieci – Dzień Dziecka, Mikołajki, zakończenie sezonu;
- otworzyć sekcję siatkówki;
- zorganizować wyjazdy na mecze naszego partnera Śląska Wrocław;

Wszystkie te przedsięwzięcia przyczyniły się do promocji Namysłowa i jesteśmy dumni, że mogliśmy się do tego przyczynić, wspierając nasze dzieci.

Jednocześnie musimy jednak wyrazić nasz głęboki smutek z powodu decyzji komisji przyznającej dotacje publiczne. Nie rozumiemy, dlaczego nasze dzieci zostały w ten sposób potraktowane. Według zasad, jasno określonych w regulaminie, za problemy z ubiegłoroczną dotacją zostaliśmy ukarani odebraniem 3 punktów. A mimo to nasz wniosek otrzymał 25 punktów. Widocznie był dobry i ważny społecznie.

Jesteśmy mieszkańcami Namysłowa i gminy Namysłów. Wszyscy wybraliśmy to miejsce jako nasz dom. Tu pracujemy, tu płacimy nasze podatki, tu wychowujemy nasze dzieci, dlatego bulwersuje nas to, że są traktowane gorzej, chociaż na pewno na to nie zasługują.

Przedstawiciele rodziców wielokrotnie brali udział w spotkaniach z Panem Burmistrzem, odbywających się w przyjaznej atmosferze i zawsze byli zapewniani o chęci współpracy i o wsparciu władz miasta. Tymczasem rzeczywistość wygląda inaczej. Nasze dzieci z sukcesami grające w lidze Młodzika OZPN nie zostały wpuszczone na stadion miejski, rozgrywały mecze poza Namysłowem, a koszty dojazdów pokrywa Akademia. Reprezentują rodzinne miasto w oficjalnych rozgrywkach, nie przynosząc mu wstydu – I miejsce w rundzie jesiennej i awans do wyższej klasy rozgrywkowej - dlaczego nie mają prawa korzystać z obiektów miejskich? Dlaczego podejmowane są kroki, aby jeszcze bardziej ograniczyć im dostęp do tych obiektów?

Chcielibyśmy też sprzeciwić się z całą stanowczością pogłoskom, że nasza Akademia to przedsięwzięcie komercyjne. Jest to kłamstwo. Akademia Piłkarska Namysłów jest stowarzyszeniem non profit, które zgodnie z prawem prowadzi odpłatną działalność statutową. Pieniądze te, z mocy ustawy o stowarzyszeniach, muszą być w całości przeznaczane na działalność stowarzyszenia i tak się właśnie dzieje. Suma rocznych opłat została uroczyście wykazana w naszym wniosku, a my, którzy te opłaty wnosimy, widzimy, że są naprawdę przeznaczane na nasze dzieci. Wybierając taką formę działalności, zamiast ukrywania wkładu finansowego rodziców pod nazwą składek członkowskich, uznaliśmy, że będzie ona atutem, ponieważ nie czekamy tylko na pieniądze z zewnątrz, ale wykazujemy inicjatywę i wnosimy coś od siebie. Dlatego zdumiewa nas fakt, że jest to negatywnie odbierane, interpretowane na naszą niekorzyść oraz wykorzystywane przeciwko nam. Chociaż uważamy, że sport dziecięcy zasługuje na największe wsparcie, wiemy też, że powinniśmy partycypować w finansowaniu pasji naszych dzieci. Wydaje nam się to słuszne moralnie i jest to po prostu kwestia przyzwoitości w stosunku do obywateli naszego miasta, którzy płacą podatki i dokładają się w ten sposób do dotacji publicznych, nawet nie interesując się sportem. Chcemy, żeby wiedzieli, że nie siedzimy i nie czekamy bezczynnie na ich pieniądze. Informacje zachęcające do takiego działania znaleźliśmy, między innymi, na stronie Urzędu Miejskiego w Namysłowie:

<https://namyslow.eu/3963/czy-organizacja-pozarządowa-może-zarabiać.html>

Portal organizacji pozarządowych ngo.pl przygotował krótki, animowany film zatytułowany: "Czy organizacja pozarządowa może zarabiać?". Film obala mit, że organizacje pozarządowe żyją z samych darowizn, i informuje, że mogą też legalnie zarabiać i przeznaczать zysk na cele statutowe. Nie wszystkie organizacje wiedzą, że mogą to robić, nie zawsze też wiedzą, jak zarabiać zgodnie z prawem. To film dla każdego - nie tylko dla organizacji. Skierowany jest także do osób, które są odbiorcami ich działań.

Na zakończenie chcielibyśmy kolejny raz prosić Pana Burmistrza, nie jako włodarza naszego miasta, nie jako polityka, ale jako oddanego ojca, o zrozumienie i wsparcie dla naszych dzieci, które stanowią liczną grupę 120 zawodników, uczestniczących w zajęciach dwóch sekcji (piłki nożnej i siatkówki). My, jako rodzice i bliscy, zapewniamy, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by dzieci mogły realizować swoje pasje w przyjaznym im środowisku.

Jednocześnie pragniemy podziękować za docenienie przez komisję naszego wniosku dotacyjnego 25 punktami, oznacza to dla nas, że jego wartość merytoryczna, po rozważeniu zastrzeżeń i odebraniu 3 punktów, była wysoka. Oczywiście docierają do nas plotki o sposobie przydzielenia dotacji, o sympatiach i antypatiach członków komisji, o naciskach, ale my nie chcemy w to wierzyć. Ufamy, jako mieszkańcy Namysłowa i gminy Namysłów, że wszyscy kierowali się zasadami przyzwoitości, nawet jeśli bardzo trudno nam zrozumieć podjęte decyzje. Nie wyobrażamy sobie bowiem, że można świadomie i z premedytacją krzywdzić dzieci.

Z wyrazami szacunku

rodzice i sympatycy AP Namysłów